

**Sygn. akt X P 490/18**

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 15 lipca 2019 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Śródmieścia we Wrocławiu X Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Agnieszka Chlipała - Kozioł

Protokolant: Katarzyna Kunik

po rozpoznaniu w dniu 15 lipca 2019 r. we Wrocławiu

na rozprawie sprawy

z powództwa: **Przedsiębiorstwa Produkcyjno Handlowo-Uslugowego (...) Sp. z o.o. w W.**

przeciwko: **Ł. M.**

o odszkodowanie

I. oddała powództwo;

II. zasądza od strony powodowej Przedsiębiorstwa Produkcyjno Handlowo-Uslugowego (...) Sp. z o.o. w W. na rzecz pozwanego Ł. M. kwotę 675 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 27 czerwca 2018 r. (data stempla pocztowego) strona powodowa **Przedsiębiorstwo Produkcyjno Handlowo Usługowe (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W.**, wniosła o zasądzenie od pozwanego Ł. M. na jej rzecz kwoty 4.040,75 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, tytułem odszkodowania za niedobór w mieniu powierzonym oraz o zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych oraz kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Uzasadniając swoje żądania strona powodowa podniosła, że pozwany był jej pracownikiem, zatrudnionym na umowę o pracę. W dniu 15 stycznia 2016 r. strony zawarły umowę o wspólnej odpowiedzialności materialnej. W dniach 20-22 maja 2016 r. przeprowadzono inwentaryzację w magazynie nr 21 we W., której rozliczenie wykazało niedobór w towarze i w opakowaniach. Niedoborem zostali obciążeni pracownicy ponoszący wspólną odpowiedzialność materialną. Pozwany został obciążony kwotą dochodzoną pozwem. Pismem z 26 czerwca 2017 r. zaproponowano powodowi spłatę zobowiązania w ratach, jak również złożono wniosek o zawezwanie do próby ugodowej. Jednak pozwany nie odpowiedział na to wezwanie (k. 4-v. 5).

Odpowiadając na pozew pozwany **Ł. M.** wniósł o jego oddalenie w całości oraz o zasądzenie od strony powodowej zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje stanowisko pozwany wskazał, że nie podnosi zarzutów co do umowy z 15.01.2016 r. o wspólnej odpowiedzialności materialnej i przyznał, że powierzenie umowy na podstawie tej umowy nastąpiło prawidłowo. Zarzucił jednak, że umowa o wspólnej odpowiedzialności materialnej została uchylona na skutek zmian w składzie osobowym pracowników i nieprzeprowadzenia w związku z tym inwentaryzacji. Inwentaryzacja, na którą powołuje się strona powodowa została przeprowadzona w dniach 20-22 maja 2016 r. Tym czasem z szeregiem pracowników, którzy

zawarli umowę o wspólnej odpowiedzialności materialnej z 15 stycznia 2016 r., umowa o pracę została rozwiązana przed datą przeprowadzenia inwentaryzacji. Pozwany zarzucił także, że strona powodowa nie wskazała ilości i wartości niedoborów w towarach i opakowaniach, wedle inwentaryzacji, która miałyby rozliczać umowę o wspólnej odpowiedzialności materialnej. Tym samym nie wykazała wysokości szkody, która miałyby powstać. Ponadto pozwany zarzucił, że roszczenie uległo przedawnieniu. O istnieniu szkody, strona powodowa dowiedziała się najpóźniej 22 maja 2016 r. Skoro roszczenie przedawniło się 22 maja 2017 r., to wystosowanie w dniu 11 lipca 2017 r. zawiadanie do próby ugodowej nie mogło przerwać biegu terminu, który w tym czasie już upłynął (k. 26-v. 27).

### **Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

Strona powodowa Przedsiębiorstwo Produkcyjno Handlowo Usługowe (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W., zajmuje się sprzedażą hurtową i dystrybucją produktów ogólnospożywczych.

Pozwany Ł. M. był zatrudniony w strony powodowej w okresie od 1 grudnia 2014 r. do 28 maja 2016 r. początkowo na podstawie umowy o pracę zawartej na okres próbny, a od 1 marca 2015 r. na podstawie umowy o pracę zawartej na czas określony, w całym okresie w pełnym wymiarze czasu pracy, początkowo na stanowisku magazynier-operator wózka widłowego, a od 1 marca 2015 r. na stanowisku kierownik zmiany-operator wózka widłowego. Miejscem wykonywania pracy był magazyn strony powodowej nr 21 znajdujący się we W. przy ul. (...).

W dniu 15 stycznia 2016 r. strony zawarły umowę o wspólnej odpowiedzialności materialnej, zgodnie z którą pozwany miał ponosić odpowiedzialność za ewentualne niedobory i szkodę, powstałe w mieniu mu powierzonym, w stosunku procentowym wynoszącym 3.01% całości szkody. Umowa obejmowała 36 pracowników magazynu nr 21. Umowę podpisało 35 osób, z czego za W. C. podpis złożył z upoważnienia inny pracownik R. N.. Natomiast przy nazwisku R. C. nie został złożony podpis, brak też jakiegokolwiek adnotacji. Zgodnie z umową za szkodę będzie się uważać niedobór towarów, wartość towarów przeterminowanych jak i wszelkie inne straty, wyliczone na podstawie ksiąg handlowych, albo odpowiednich dokumentów sporządzonych przez właściwe organy ustalające szkody.

### **Dowód:** okoliczności bezsporne

W dniach 20-22 maja 2016 r. odbyła się inwentaryzacja, w wyniku której stwierdzono w zakresie ilości:

#### 1. towaru:

- Stan kartotekowy towarów w cenach zakupu: 6.646.045,65 zł,
- Stan towarów wg spisu z natury: 6.549.045,54 zł,
- Różnica – niedobór w towarze: - 97.000,11 zł,
- Korekta inwentaryzacji A.: - 6.404,35 zł,
- Korekta do inwentaryzacji L.: - 5.186,36 zł,
- Korekta do korekty inwentaryzacji A.: + 138,32 zł,
- Korekta inwentaryzacji: - 629,39 zł,
- ubytki naturalne 18.01.2016-20.05.2016 (26.064.053,65x0,02%): + 5.212,81 zł,
- Niedobór w towarze do rozliczenia: - 103.869,08 zł.

#### 2. opakowań:

- Stan opakowań przed inwentaryzacją: 320.966,25 zł,

- Stan opakowań po inwentaryzacji: 290.591,10 zł,

- Niedobór w opakowaniach do rozliczenia: - 30.375,15 zł.

Łączny niedobór w towarze i opakowaniach do rozliczenia: - 134.244,23 zł.

W dniu 24 sierpnia 2016 r. strona powodowa wystawiła notę księgową, w której obciążyła pozwanego kwotą 4.040,75 zł z tytułu umowy o odpowiedzialności materialnej z 15 stycznia 2016 r. dotyczącej inwentaryzacji towarów i opakowań mag. nr 21 nr W. przeprowadzonej w dniach 20-22 maja 2016 r.

Pismem z 26 czerwca 2017 r. strona pozwana wezwała pozwanego do dobrowolnego uregulowania zaległości, proponując zawarcie porozumienia w sprawie spłaty zadłużenia.

Pismem z 17 lipca 2017 r. (data stempla pocztowego) strona powodowa wniosła do tut. Sądu wnioski o zawiązanie do próby ugodowej w sprawie zapłaty kwoty 4.040,75 zł. Pomiedzy stronami nie doszło do ugody (sygn. sprawy X Po 93/17).

**Dowód:** nota księgową – karta 13,

rozliczenie inwentaryzacji – karta 16,

wezwanie – karta 17-19,

wnioski – karta 20-v. 20.

pierwsza i ostatnia strony arkuszy spisu z natury – karta 52-53,

spisu z natury opakowań – karta 55-57,

oświadczenie – karta 54-v. 54.

Pomiedzy 15 stycznia 2016 r., a 20 maja 2016 r. doszło do rozwiązania stosunku pracy miedzy innymi z następującymi pracownikami objętymi umową o wspólnej odpowiedzialności materialnej z 15 stycznia 2016 r.:

- D. F. – 2 kwietnia 2016 r.

- D. S. – 23 kwietnia 2016 r.,

- N. K. – 30 kwietnia 2016 r.,

- D. B. – 17 maja 2016 r.

**Dowód:** świadectwa pracy – karta 29-v. 29, 31-v. 33,

Na terenie, na którym znajduje się magazyn nr 21 we W., mieści się kilka firm. Wjazd na teren jest swobodny. W magazynie było zatrudnionych 20-30 magazynierów. Do magazynu dostęp był swobodny. Oprócz magazynierów w magazynie przebywały również inne osoby: kierownicy, pracownicy biurowi, pracownicy firmy sprzątajacej. Osoby te nie były objęte odpowiedzialnością materialną. Niektórzy magazynierzy pracowali na umowy zlecenia i również nie zawarli umowy o wspólnej odpowiedzialności materialnej. Nie było osoby, która sprawowałaaby nadzór nad osobami przebywającymi w magazynie. Magazynierzy podpisywali in blanco zgody na pracę na magazynie osób nie posiadających umowy o wspólnej odpowiedzialności materialnej. Pracownicy z R. mieli możliwość zdalnego dokonania zmian stanów magazynowych magazynu nr 21 we W.. Opakowania były przechowywane na zewnątrz magazynu.

Na magazynie była duża rotacja pracowników. Inwentaryzacje nie były przeprowadzane po każdorazowym zwolnieniu lub zatrudnieniu pracownika. W inwentaryzacjach brali udział również pracownicy z R., którzy byli w składzie komisji. Nie byli oni objęci wspólną odpowiedzialnością materialną. Inwentaryzacje trzeba było zakończyć w nocy przed 1 zmianą. Magazynierzy nie dostawali informacji o ostatecznym wyniku inwentaryzacji.

Pozwany nie uczestniczył w inwentaryzacji z maja 2016 r., był wówczas na wypowiedzeniu.

**Dowód:** zeznania świadka A. S. – e-protokół karta 90 (płyta CD),

wyjaśnienia pozwanego Ł. M. – e-protokół karta 104 (płyta CD).

**Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

**Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.**

W ocenie Sądu, w pełni uzasadniony okazał się podnoszony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczenia, co już samo w sobie uzasadniało oddalenie powództwa.

Zgodnie z art. 291 § 2 k.p., roszczenia pracodawcy o naprawienie szkody, wyrządzonej przez pracownika wskutek niewykonania lub nienależytego wykonania obowiązków pracowniczych, ulegają przedawnieniu z upływem 1 roku od dnia, w którym pracodawca powziął wiadomość o wyrządzeniu przez pracownika szkody, nie później jednak niż z upływem 3 lat od jej wyrządzenia.

Powyższy przepis dotyczy nieumyślnie wyrządzonej przez pracownika szkody, a do rozpoczęcia biegu rocznego terminu z § 2 niezbędna jest wiedza pracodawcy o szkodzie i osobie ją wyrządzającej, nie jest natomiast konieczna znajomość dokładnej wysokości tej szkody.

Jak trafnie przyjął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10 sierpnia 1978 r., IV PR 167/78 (OSNCP 1979/3/56), datą "powzięcia przez pracodawcę wiadomości o wyrządzonej przez pracownika szkodzie" w rozumieniu art. 291 § 2 jest data, w której zakład pracy uzyskał wiadomość o faktach, z których, przy prawidłowym rozumowaniu, można i należy wyprowadzić wniosek, że szkoda jest wynikiem zawinionego działania lub zaniechania pracownika, a nie data, w której wniosek taki został rzeczywiście przez zakład pracy z faktów tych wyprowadzony, względnie w której został przedstawiony zakładowi pracy przez inną osobę.

Ponadto, w wyroku z dnia 3 marca 1981 r. (IV PR 36/81, OSP 1981/12/216) Sąd Najwyższy wskazał, iż „przez wyrażenie użyte w art. 291 § 2 k.p. "od dnia, w którym zakład pracy powziął wiadomość o wyrządzeniu przez pracownika szkody" należy rozumieć dzień, w którym - w zwykłym toku rzeczy - zakład pracy mógł i powinien był powziąć wiadomość o takiej okoliczności". Należy jednocześnie podkreślić, iż bieg przedawnienia rozpoczyna swój bieg od powzięcia przez zakład pracy wiadomości o wyrządzeniu przez pracownika szkody, co oznacza, że dla upływu terminu przedawnienia nie jest ważne, czy zakład pracy znał dokładną wielkość niedoboru lub też mylnie ją określił (por. wyrok SN z 5 lutego 1991r., I PR 429/90).

Roszczenie pracodawcy o naprawienie szkody wyrządzonej przez pracownika wskutek niewykonania lub nienależytego wykonania obowiązków pracowniczych, staje się wymagalne w dniu, w którym pracodawca powziął wiadomość o wyrządzeniu przez pracownika szkody i od tego dnia biegnie jednoroczny okres przedawnienia wspomnianego roszczenia. Wobec powyższego, istotnym elementem dla rozpoczęcia biegu terminu przedawnienia było ustalenie, kiedy strona powodowa powzięła wiadomość o ewentualnym wyrządzeniu przez pozwanego szkody.

Jak wynika ze zgromadzonej w aktach dokumentacji, wiadomość o powstałej szkodzie jak i o osobach, które miały ją wyrządzić, a więc między innymi pozwanym, strona powodowa powzięła już 22 maja 2016 r. Wtedy bowiem została zakończona inwentaryzacja towarów i opakowań, która jednoznacznie wykazywała istnienie niedoborów, a więc powstania szkody. Wynika to wprost z protokołów inwentaryzacyjnych spisów z natury, które na ostatnich stronach wskazują wartość nadwyżek oraz wartość niedoborów. Również sporządzone podczas inwentaryzacji różnice

ze spisów z natury wskazują na istnienie niedoborów. Nie ma tutaj natomiast znaczenia faktyczna wysokość szkody. Liczy się bowiem fakt jej powstania, a ten znany był stronie powodowej bezpośrednio po zakończeniu inwentaryzacji. Dokładna wysokość szkody może być natomiast ustalona w późniejszym czasie. Nie oznacza to jednak, że termin przedawnienia ulega w związku z tym wydłużeniu. Obowiązkiem pracodawcy, który dowiaduje się o wyrządzeniu mu szkody, jest przeprowadzenie na tyle sprawnego postępowania wyjaśniającego, aby w przeciągu roku czasu od jej ujawnienia można było ustalić jej wysokość i obciążyć nią odpowiedzialnego za jej powstanie pracownika.

Roczny termin przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody przez pracownika przewidziany w art. 291 § 1 k.p. upłynął zatem 22 maja 2017 r. Tymczasem pozew w niniejszej sprawie został wniesiony w dniu 27 czerwca 2018 r. (data stempla pocztowego), a więc ze znacznym przekroczeniem terminu. Jego biegu nie przerwał złożony w dniu 17 lipca 2017 r. (data stempla pocztowego) wniosek o zawezwanie do próby ugodowej (sygn.. akt X Po 93/17, albowiem w dacie jego złożenia roszczenie uległo już przedawnieniu.

Wprawdzie zgodnie z art. 291 § 3 k.p., jeżeli pracownik umyślnie wyrządził szkodę, do przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego. Wówczas termin przedawnienia wynosiłby 3 lata. Jednakże w toku postępowania strona powodowa w żaden sposób nie wykazała, a nawet nie próbowała w jakikolwiek sposób wykazać, aby pozwany swoim działaniem zamierzał wyrządzić pracodawcy szkodę, bądź godził się na jej wyrządzenie, a to na niej jako pracodawcy spoczywał ciężar dowodu, a więc wykazania, że szkoda powstała z winy umyślnej pozwanego. Należy wskazać, że wina umyślna istnieje wówczas, gdy sprawca chce wyrządzić szkodę w mieniu pracodawcy i celowo do tego zmierza (zamiar bezpośredni) lub gdy mając świadomość szkodliwych skutków swego działania i przewidując ich nastąpienie, godzi się na nie, choć nie zmierza bezpośrednio do wyrządzenia szkody (zamiar ewentualny). Umyślne wyrządzenie szkody ma zatem miejsce wtedy, gdy pracownik objął następstwa swego działania zamiarem bezpośrednim lub ewentualnym (tak uzasadnienie wyroku SN z 09.03.2010 r., I PK 195/09 – publ. portal orzeczeń SN).

Na marginesie można tylko dodać, że powództwo podlegało oddaleniu również innego powodu. Choć bowiem pozwany nie kwestionował skutecznego zawarcia umowy o wspólnej odpowiedzialności materialnej z 15 stycznia 2016 r., to skutecznie podniósł zarzut, iż umowa ta w trakcie jej trwania przestała obowiązywać.

Zgodnie z § 5 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 4 października 1974 r. w sprawie wspólnej odpowiedzialności materialnej pracowników za powierzone mienie (t.j. Dz. U. z 1996 r., Nr 143, poz. 663; zwanego dalej rozporządzeniem), które stosuje w się w przypadkach łącznego powierzenia pracownikom mienia, z obowiązkiem wyliczenia się, w zakładzie pracy lub w wydzielonej jego części, w której odbywa się sprzedaż, produkcja lub świadczenie usług albo przechowuje się mienie stanowiące przedmiot powierzenia i oddzielnego rozliczania, każda zmiana w składzie pracowników, którzy przyjęli wspólną odpowiedzialność materialną w miejscu powierzenia mienia wymaga zawarcia nowej umowy o wspólnej odpowiedzialności materialnej. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 listopada 2003 r. (sygn. akt I PK 551/02, L.) nie zawarcie nowej umowy o wspólnej odpowiedzialności materialnej w razie zmiany składu pracowników objętych taką umową uchyla wspólną odpowiedzialność za powierzone im mienie. Podkreślić należy także, że warunkiem ustanowienia wspólnej odpowiedzialności materialnej jest powierzenie mienia łącznie wszystkim pracownikom, którzy mają być objęci taką odpowiedzialnością – na podstawie inwentaryzacji przeprowadzonej z ich udziałem lub z udziałem osób przez nich wskazanych, zgodnie z § 22 ust. 2, oraz zapewnienie im możliwości zgłaszania uwag w związku z przebiegiem i wynikami inwentaryzacji (§ 8 ust. 1 rozporządzenia). W przypadku wypowiedzenia przez jedną ze stron umowy o pracę z pracownikiem ponoszącym wspólną odpowiedzialność materialną, zakończenie inwentaryzacji powinno nastąpić najpóźniej w dniu rozwiązania umowy o pracę (§ 19 ust. 1 rozporządzenia). W razie rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia lub w razie wygaśnięcia umowy o pracę do przeprowadzenia inwentaryzacji należy przystąpić niezwłocznie, nie później jednak niż w ciągu 7 dni od dnia rozwiązania lub wygaśnięcia umowy o pracę (§ 19 ust. 2 rozporządzenia).

Jak wykazało przeprowadzone w niniejszej sprawie postępowanie dowodowe, po zawarciu umowy o wspólnej odpowiedzialności materialnej z 15 stycznia 2016 r., w magazynie nr 21 we W. miała miejsce rotacja pracowników. Zmiany składu osobowego pracowników magazynu odpowiedzialnych materialnie nie były jednak połączone

każdorazowo z inwentaryzacjami w magazynie. Z akt sprawy wynika, że w międzyczasie zostały rozwiązane umowy o pracę między innymi z: D. F. – 2 kwietnia 2016 r., D. S. – 23 kwietnia 2016 r., N. K. – 30 kwietnia 2016 r., D. B. – 17 maja 2016 r. Rozwiązanie stosunku pracy z tymi osobami nie było jednak każdorazowo połączone z przeprowadzeniem inwentaryzacji. Do inwentaryzacji doszło dopiero w dniach 2-22 maja 2016 r. Nie może ona jednak zastąpić inwentaryzacji jakie powinny zostać każdorazowo przeprowadzone w związku z rozwiązaniem stosunku pracy poszczególnych osób odpowiedzialnych materialnie. Tym samym jeszcze przed przeprowadzeniem inwentaryzacji, na którą powołuje się strona powodowa, doszło do uchylenia umowy o wspólnej odpowiedzialności materialnej z dnia 15 stycznia 2016 r.

Z powyższych względów, Sąd w pkt I sentencji wyroku oddalił powództwo jako bezzasadne.

Stan faktyczny w sprawie w dużej mierze był bezsporny, ustalony przez Sąd zarówno w oparciu o osobowe źródła dowodowe, jak i dowody z dokumentów sporządzonych w przewidzianej formie, których autentyczność i wiarygodność nie została skutecznie zakwestionowana przez strony w toku postępowania. Oceny zeznań świadka oraz wyjaśnień powoda została dokonana w kontekście całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Sąd uznał je w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia za wiarygodne, gdyż korespondowały ze sobą oraz ze zgromadzonymi w sprawie wiarygodnymi dowodami z dokumentów.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu jak w pkt II sentencji wyroku znajdowało oparcie w treści art. 98 § 1 k.p.c. To stroną powodową jako stroną przegrywającą sprawę obciążał obowiązek zwrotu kosztów procesu. Pozwany był reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, a zatem strona powodowa zobowiązana była zwrócić poniesione przez niego koszty zastępstwa procesowego. Wysokość wynagrodzenia pełnomocnika będącego radcą prawnym została ustalona na podstawie § 9 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r. poz. 1804) wynosiły 675,00 zł (wps w sprawie wynosił bowiem 4.041,00 zł).

Mając powyższe na uwadze, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.